

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 1 Lipca r. s. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W I L N O.

Ogłoszenie Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu.

Rządzący Senat w ukazie swoim 1819 roku marca 19 dnia, Gubernialnemu Rządowi dany, ponowił przedpisanie, aby prośby, objaśnienia i wszelkie dołączające się annexa, na mocy Imiennego Najwyższego ukazu, 18 grudnia 1797, i Najwyżey konfirmowanego 11 februaryi 1812 roku postanowienia o stęplowym papierze i poszlinach, nie moczey w juryzdykcyach przyymowane były, jak na ustanowionym stęplowym papierze, a w razie przeciwnym, aby niezyniono żadney za takimi dokumentami satysfakcyi, oraz aby juryzdykcy annexow pisanych na prostym papierze nie autoryzowały, i nie poświadczaly, a pisarze i maklerowie nieprzyymowali onych dla zastępkowania w księgi, i wogólności, iżby takowe dokumenta żadnego nie miały skutku, pod odpowiedzialnością za niewypelnienie tego, samych urzędników, sekretarzow, maklerow i pisarzow.

Po opublikowaniu pomienionego ukazu, lubo niektórzy chęć upoważnić swoje dokumenta na niestęplowym papierze pisane, żądali wprowadzić one w sądowe akta, z opłatą za papier i poszliny, lecz na mocy pomienionego ukazu przez juryzdykcy i kancelarye przyjętemi już bydź nie mogły.

Wileński Gubernialny Rząd zastanowiwszy się nad tém, gdy się przekonywał, iż wielu przez niewyrozumienie istotney mocy ustaw o stęplowym papierze, pisali różne dokumenta na papierze prostym, w zamiarze opłacenia za ony skarbowi należnych pieniędzy przy aktykacyi, i że w czasie nayscia w roku 1812 na ten kraj woysk nieprzyjacielskich, kiedy tu nie było i stęplowego papieru, mogły utworzyć się różne między obywatelami tranzakta także na prostym papierze; przeto aby z jednej strony, przez nieprzyjęcie do aktykacyi takowych tranzaktow, obligow, wexlów i innych dokumentow, utworzonych między obywatelami po rozciągnięciu na kraj tuteyszy ustawy o papierze stęplowym, skarb nie tracił swojej należności, a z drugiej, iżby ci obywatele, którzy przez niewyrozumienie ustaw o stęplowym papierze, i przez niedoświadczenie zawierali tranzakta na nieherbowym papierze, nie byli pozbawieni swojej własności; tenże Gubernialny Rząd donosząc o tém Rządzącemu Senatowi prosił, aby dozwolono było przyymować do aktykacyi lub przyznania różne tranzakta na prostym papierze po rozciągnięciu na kraj tuteyszy ustawy o stęplowym papierze nastale, z opłatą przy aktykacyi za herbowy papier i procentowych (krepostnych) poszlin, jeżeli takowe z rodzaju tranzakcyi należć będą, i przeznaczyć na to jednoroczny termin, tranzakta zaś do przyłączenia Polski do Rosyi, i do rozciągnięcia prawa o papierze stęplowym na kraj tuteyszy utworzone, i w akta dotąd nie

wprowadzone, przyymować do aktykacyi bez opłaty za papier i krepostnych czyli procentowych poszlin; prócz poszlin pieczętnych. Rządzący Senat, po wysłuchaniu Opini JW, Ministra Finansów na pomieniony Wileńskiego Gubernialnego Rządu raport, daney, w ukazie swoim w dacie 13 junii roku terażnieyszego rządowi nadesłanym zalecił raczył: dozwolć w Wileńskiej gubernii w ciągu ninieyszego 1821 roku, przyymować do aktykacyi czyli zajawienia tranzakta lat uprzednich, na niestęplowym papierze utworzone, z tym warunkiem, aby z liczby onych, pisane do rozciągnięcia na Wileńską guberniją ustawy o papierze stęplowym (to jest do dnia 9 nowembra 1798 roku) przyymowały się i poświadczaly się bez opłaty za papier i poszliny, prócz poszliny pieczętny, dokumenta zaś nastale po rozciągnięciu na tuteyszą guberniją pomienioney ustawy, z opłatą za papier i przeznaczonych poszlin; a razem opublikować wiedzcie w Wileńskiej gubernii, że po upłynieniu 1821 roku tranzakta uprzednich lat, pisane na niestęplowym papierze, do aktykacyi czyli zajawienia przyymowane już nie będą.

Wileński Gubernialny Rząd rozestawszy do wszystkich juryzdykcyow stosowne komunikacye i ukazy, zalecił mieyskim i ziemskim policyom, nayscie ogłoszenie przez policyynnych ficyalistów najwierniey wszystkim, do kogo tylko stosować się ono może, objawić, i prócz tego po jednym exemplarzu takowego ogłoszenia wręczyć WWJM XX. Plebanom wszelkiego wyznania, i żydowskim rabinom dla trzykrotnego w dni swięteczne po skończonem nabożeństwie z ambon opublikowania, a nadto przez toż ogłoszenie wszyscy w ogólności i każdy z osobna ostrzegają się, iż żadne tranzakta i wszelkiego tytułu dokumenta jako to: prawa przedaźne i zastawne, arendowne kontrakta, testamenta, obligi, wexle i tym podobne akta, pisane nie na ustanowionym wedle gatunku tranzaktu papierze, i niezajawione w ciągu terażnieyszego roku w aktach sądowych z opłatą do skarbu, stosownie do pomienionego Rządzącego Senatu ukazu za papier i poszlin, w żadney juryzdykcyi nie tylko do aktykacyi po upłynieniu 1821 roku przyymowane nie będą; lecz i żadna satysfakcyja za takimi dokumentami ze strony juryzdykcyow następować nie ma. Dat w Wilnie 1821 roku junii 25 dnia.

Zarządzający Guberniją Wileński V. gubernator.

Piotr Horn.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Podług Ruskiego Inwalida z dnia 19 czerwca: Przez rozkaz dzienny, w Carskim-Siele wydany d. 11 czerwca: należący do orszaku J. C. M. wydziału kwatremistrzowskiego, jenerał major Eichen 1, naznaczony zarządzającym administracją pałacu peterhofskiego. Naczelnik sey dy-

wizyi ulnow, jenerał major *Józefowicz* i, uwolniony do ozdrowienia.

Podług gazety sanktpetersburskiej z dnia 21 czerwca: urzędnicy rangi 7mej klasy; radca izby skarbowej witebskiej *Andrzej Krassowski*, assesor landgerychtu ezelskiego *Fryderyk Szternszanc*, radca rządu gubernialnego witebskiego *Frel Budrewicz Mudrowicz*, radca chersońskiej izby cywilnej *Grzegorz Nowicki*, borodnieczy łepelski *Marcin Amantow*, radca rządu gubernialnego mińskiego *Damijan Czerniajew*, kasyer powiatowy witebski *Mojżesz Lewicki*, kasyer powiatowy czausowski *Grzegorz Rodkiewicz*, mianowani radcami kolegialnymi, za starszeństwem od dnia wysłużenia lat prawem przepisanych w randze poprzedzającej.

Przybył do *Petersburga* z *Archangela* jenerał gubernator archangielski, wologodzki i łowiecki, wice-admirał *Kłokożew*.

Z *Mohilowa* (białoruskiego) donoszą o śmierci arcybiskupa mohilewskiego i witebskiego *Daniela*, zaszedł tam dnia 31 maja o godzinie 4 z północy, po krótkiej chorobie.

Od dnia 1 do 15 maja przywieziono z *Brod* do *Berdyczewa* towarów na 118,625 rubli.

Liczba okrętów: w *Lipawie* dnia 3 czerwca, przybyłych 15, wysłanych 9 — w *Rydzie* d. 25 czerwca: przybyłych 4061,

Kurs petersburski d. 17 czerwca: dukat holl. nowy 21 r. 70 kop., stary 11 r. 50 kop. — Zmiana złota 2 r. 77 k. Zmiana srebra 2 r. 74 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. - - - po 102 }
68 brzęcząca moneta — — } procentow.
58 także - - - — 77½ }

ERÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 6 lipca.

(z *Korr. warsz.*) Przed niejakim czasem, przemieściło się kilkadziesiąt rodzin z Czech do Polski, których członkowie są białymi tkaczami. Kupili oni pod *Częstochową* majątność szlachecką, którą na drobne części między siebie podzieliłi. Założone przez nich warsztaty, wydały w krótkim czasie znaczną ilość pięknych obrusów i serwet, które już na ostatnim jarmarku warszawskim przedawano. Najcenniejsze wyroby tych płodów dały się widzieć na tegorocznem wystawieniu publiczności dzieł przemysłu narodowego i kunsztów. Nowo przybyli tkacze umyśliłi, założyć warsztaty na robienie cienkich płócien, a nawet i weby. Jakąto pobudka dla właścicieli ziemi do rozszerzania tej uprawy!

Schwytano tu niebezpiecznego złodzieja. Jest to żyd nazwiskiem *Judel Icyk Goldstein*. Z dzieciństwa wprawiany był do kradzieży. Gdy miał 6 lat, porwany od ojca na ręku, wyciągał z ręcznika w ciżbie zegarki i sakiewki. Roku 1802 wszedł w bandę rozbojników, która później, mianowicie w okolicy *Krakowa*, była rozproszona. Schwytano z niej kilku, a między nimi i tego *Judela*. Miano ich za wyrokiem wojskowym rozstrzelać. Lecz w nocy przed eksekucją wydobył się *Judel* z mocno obwarowanego więzienia, i do *Śląska* uciekł. Popelniał potem liczne i znaczne kradzieże w wielkiej Polsce i *Śląsku*, a najbardziej dokazywał podczas jarmarków w *Lipsku* i *Frankforcie*. Najdoskonalsi złodzieje uznawali go za mistrza swojego. Jest to łotr nad podziw obrótliwy i śmiały, przez co często uniknął więzienia, lubo nigdy nie odmienił nazwiska. Przybył nareszcie na ostatni jarmark warszawski, w nadziei odniesienia znacznych korzyści ze zręczno-

ści swojej złodziejskiej. Lecz go ta nadzieja zawiodła. Ma lat 44, żonę i dwoje dzieci.

ANGLIA.

(z *Gaz. i Kor. Warsz.*) *London*, dnia 15 czerwca. Król nasz i razem hannowerski zaszczylił wielkim krzyżem orderu Gwelfów *Hrabiego Nesselrode* rossyjskiego ministra spraw zagranicznych, *Xęcia Wołkońskiego* naczelnika głównego sztabu wojska rossyjskiego, *Hrabiego Lewent* posła rossyjskiego w *Londonie*, *Hrabiego Woroncowa* niegdys posła rossyjskiego w *Londonie*, i jenerała *Hr. Michała Woroncowa*. Kommandorski zaś krzyż tegoż orderu dał Król Panu *Oabin*, radcy stanu rossyjskiemu.

Gazety dublińskie doniosły o mianowaniu *Królewica Xęcia York* W. mistrzem towarzystwa *Oranżystów*. Mianowanie to *Xęcia York* wielkie wrażenie sprawiło w *Londonie* z przyczyny, że towarzystwo to w *Irlandyi* dąży do zajęcia sekt jednych przeciwników.

Rozeszła się tu wczoraj pogłoska o śmierci *Bonapartego*. *Gazeta Times* powątpiewa jednak o tym wypadku. Pod dnem jeszcze 25 kwietnia doniesiono z wyspy *ś. Heleny*, że go lekarze opuszcili, zapewniająco, iż potrzebny cud, aby w takiej ch robie do maja powzi.

W czasie uroczystości dnia 13 b. m. przez przelazonych szkoły narodowej *London*skiej pod przewodnictwem *Xęcia York*, osobliwie, a w pierwszym względzie uroczyste zdarzenie, dało powód do niejakich nieprzyjemności. *Zdrowie*, lub jakie znakomite zdarzenie, za które toasty mają być spełnione, ogłasza podług zwyczajów mistrz obrzędowy, stojąc za krzesłem przesa z ogromnym kluczem w ręku. Gdy po spełnieniu toastów za zdrowie *Króla*, *Mistrz obrzędowy* (nie wiadomo czyli z zapamiętania lub namow.) zawołał: *Teraz Mości panowie, za zdrowie Królowej i całej królewskiej rodziny!* ledwie co straszne imię *Królowa* z ust jego wyszło, powstało w towarzystwie burzliwe poruszenie, napelnione i podniesione kielichy stawiano drżącymi rękami na stole, każdy był jakby poronem utrzony. Ochłonawszy cokolwiek, zawołali wszyscy: *Wypchnijcie mistrza obrzędowego za drzwi!* Wyrok ten zaraz na niewinnym moście cał wieku wykonano. Jedna z tutejszych gazet zapewnia nawet, iż nie przestając na tém, wypchnięto go z domu. Aby więc to okropne skazanie przystoyności, które w obecności *Xęcia York* tén mnię przebaczone być mogło, niejako zgładzić, wniesiono jeszcze raz zdrowie *Króla*, i 6 razy powtórzono, pocém dopiero spełniano inne przyzwone zdrowia. *Gazeta Star* przitacza w tej mierze podobny śmieżny wypadek, który się zdarzył przy wielkim obiedzie, danym przez *Lorda Prezydenta* w czasie, gdy *Francya* zastawała pod rządem trzech konsulów i w pokój z *Anglią*. Był obecny jenerał *Andreassy*. Po spełnieniu zdrowia *Króla* angielskiego i rodzany jego, lecono mistrzowi obrzędowemu, by ogłosił zdrowie trzech konsulów, ten sądząc, iż myśl była o papierach, zawołał donośnym głosem: *The three per cent consols*. Można się łatwo domyśleć, że taka pomilka towarzystwu nie miała zabawy sprawić; nie wypchnięto przecież nikogo za drzwi.

Nie wątpią już bynajmniej, że *P. Cannig* do ministerium powróci, i według powszechnego domysłu, *Lord Sidmouth* ma złożyć urząd. Osoby nawet dobrze świadome zapewniają, że *Hrabia Liverpool* otrzyma uwolnienie; nie mogą się

bowiem ukończone po śmierci żony, oświadczył chęć oddalenia się od publicznych interesów.

Wczoraj ogłoszono tu przyszłą koronację Królewską zwykłym sposobem z wielką okazałością. Herold przeczytawszy wydane w tej mierze obwieszczenie, zawołał: *Niech żyje w najpóźniejszą latą N. Król Jerzy IV! Lud hoźnie zgromadzony dodał: I Królowa niech długo żyje!*

Onegdaj na danym obiedzie zajmował pierwsze miejsce Xiążę *Sussex*, i po spełnionym toaście za zdrowie Króla, wniósł drugi za zdrowie Królowej i rodziny pańującej.

W przeszłą sobotę była Królowa na obiedzie u Lorda prezydenta miasta, w towarzystwie Lorda *Hood* i małżonki jego, oraz Lorda *Hamilton* i Xiążęcia *Austin*, któremu jedna z ministerjalnych gazet tutejszych taki tytuł daje.

Królowa odebrała wczoraj od mieszkańców miasta *Conventry* w podarunku zegarek, który 60 funtów szterlingów (2400 zł. pol.) kosztował. Na tarczy zegarowej abdykuje się dawny napis: *Honni soit qui mal y pense*, i drugi: *Dieu et mon droit*, z herbem królewskim. Na kopercie wyryty jest następujący napis: *Ofiarowany N. K. S. lowej Karolinie, przez mieszkańców hrabstwa i miasta Conventry, w dowód szacunku dla jej charakteru, i uwielbienia jej postępowania, gdy niesprawiedliwie przesładowana była. Z zegarek sam jest tak nazwany chronometrem (czasomiarem) zrobionym w Conventry przez PP. *Mago* i *Clark*. W adreście do niego przyłączonym wyrażono między innymi: „Chociażbyś N. Pani od próżnej okazałości koronacji wyłączoneą być miała, i choćby twoje imię w poczet liturgicznych osób przyjętem nie było, we wszystkich przecie tych zmartwieńiach zostanie ci ta prawdziwa pociecha: że ukoronowana jesteś szlachetniejszą koroną, to jest, miłością narodu, że miliony przychylnych serc oddzielenie do tronu Boga o tobie goślawieństwo dla siebie modły swoje wzniesą.” Królowa w odpowiedzi swojej oświadczyła: „Wypadek ostatniego spisku przeciw memu honorowi jako kobiety, i przeciw mej godności jako Królowej, dał nowy wielki dowód tej zbawiennej prawdy: że nawet sam rząd mimowolnie uleża musiał moralnej sile publicznego głosu, gdy ten sposób myślenia tak wyraźnie i powszechnie daje się uznać, jak w mojej sprawie. Sprzysiężenie przeciwko mnie była wielką matwaną fałszu, krzywoprzysięstwa, okrucieństwa i wszelkiego rodzaju podłości, tak dalece, iż dla zaszczytu natury ludzkiej chciałabym, aby pamięć tego wszystkiego znikła równie jak wrażenie, które na mnie uczyniło. Gdybym zamiast być małżonką Króla, posiadała udzielną koronę, uważałabym miłość narodu za najpiękniejszy w niej klejnot. Wola to narodu uświęciła początek władzy; lecz sama tylko miłość narodu może uprzyjemnić posiadanie berła i używanie monarchicznej dostojności osłodzić. Chociaż nie jestem uczestniczką wspaniałego obrzędu koronacji mych poprzedniczek; żal jednak narodu przyżył się do tego, iż niegodne to ze mną postępowanie, przsłuży mi więcej do wyniesienia, niż do poniżenia.”*

Oprócz berła z krzyżem, które Król podczas koronacji w prawej ręce trzymać będzie, ma mieć przez niejaki czas w lewej ręce drugie berło z gołębiem, który jest godłem łaskawości, a położywszy je, weźmie znowu jabłko. Wielki pałac, który ma być niesiony tuż przed Królem, poprzedzać będą 3 mniejsze, to jest, pałac sądu duchownego, kończący lecz nie bardzo ostry; pałac sądu

cywilnego, kończący i ostry; naręstoie w środku pałac łaski, tępy i z ulamanym końcem.

Pewny człowiek nazwiskiem *Padmore* przyszedł wczoraj rano do generała *Cadon*, chcąc z nim mówić. Generał pozbijając się go pokazał mu drzwi; lecz *Padmore* pchnął go zaraz trzy razy nożem rzeźniczym, porwał się do niego i chciał zamordować. *Padmore* służył w Indiach wschodnich pod generałem *Cadon*, a pomyany, oświadczył, iż do takiego czynu miał słuszne powody.

Isba niższa. Pan *Turwen* prosił dnia 14 b. m. o wolność podania bilu, względem zniesienia uciążliwego podatku na konie rolnicze. Powstały ztąd dość zwawie spory, w ciągu których PP. *Barin*, Lord *Milton*, i *Wynn* oświadczyli się za bilem, a Pan *Huskisson* i kanclerz skarbowy przeciwko bilowi. Kanclerz wyraził między innymi, że obecne żądanie nietylko porażnoby za sobą zmniejszenie rocznego dochodu 500.000 funtów szterlingów (20 milionów zł. pol.), lecz obywatelom wzięcie innych podatków, stykających się z przedmiotem rolnictwa, na co niektóre osoby narzekacby mogły. Twierdził daley, iż podobny krok stałby się początkiem targnięcia się na skarbowe interesy kraju; co gdyby nastąpiło, żaden minister nie potrafiłby utrzymać finansowego systemu, który do sztucznej wysokości podniesiony, jedynie tylko nieustanną przezornością i znacznemi ofiarami kraju wspierany być może. W głosowaniu pokazano się za podaniem wspomnianego bilu 141, a przeciw niemu 113 kręsek. Tej chwilowej przewadze strony opozycyjnej nad ministrami, towarzyszył prawie jeszcze większy okrzyk radości, niż podczas głosowania względem zmniejszenia opłaty od siodu. Głosy PP. *Hobhouse* i *Hume* najbardziej dały się słyszeć. Wszakże ta radość niedługo potrwa; przy drugim bowiem lub trzecim przeczytaniu bilu, *Margrabią Londonderry* (Lord *Castlereagh*) teraz nieobecny, postara się pewnie o to, aby nie przeszedł. Kanclerz skarbowy usiłował wszelkimi sposobami, aby drugie przeczytanie bilu odłożono do przyszłego poniedziałku; nie mógł jednak tego dokonać, i następujący dzień został na to przeznaczony. Pan *Wynn*, mający u Króla wielkie znaczenie, i spodziewający się godności para, oświadczył, iż ma nadzieję zniesienia tego niesprawiedliwego podatku, namienił oraz, że nawet nie potrzeba go zastąpić inną opłatą, lecz zaprowadzeniem oszczędności w wydatkach. (Tu dały się słyszeć huczne oklaski strony opozycyjnej).

Lord *Milton* oświadczył zamiar wnieścia dodatku do bilu, aby także cło od wełny zagranicznej zniesiono. Pan *Turwen* powiedział, iż się temu wnioskowi opierać będzie. Głosowano potem względem przyjęcia dodatku do uchwały przeciwko okrutnemu obchodzeniu się ze zwierzętami, to jest, czyli i osieł do liczby ich należy. Pokazała się równość kręsek, którą mówca według zwyczaju rozstrzygnął, i wyłączył osieł.

TURCYA.

(z *Korr. Warsz.*) *Smirna* dnia 18 maja. Obecnie tu europejscy konsulowie przesłali *Molli Mutselzinowi* i *Adze janczarów* podczas tutejszych ruchów następujące pismo:

„Z zupełnem zaufaniem oczekiwaliśmy spełnienia waszych przyrzeczeń. Pomimo tego, dopuszczono się gwałtów, które sprawiedliwą przejęły obawę nasze żony i dzieci. Przekonani wprawdzie jesteśmy o dobrych chęciach waszych; ale czyliż już nie ma żadnych sposobów dotrzymania słowa waszego? Tymnie zebrani Turcy lżą nas, czynią

pogróżki, i mieszkania europejczyków trwoga napęniają. Już połowa mieszkańców europejskich wniosła się od was. Podobny stan rzeczy długo trwać nie może. Bezpieczeństwo europejczyków zawarowane tu jest traktatami. Jeżeli dłużey wbrew tak świętemu prawu będą znieważani i śmiercią zagrożani za bunt, do którego nigdy nie należeli, chwycić się będą musieli sposobów ratowania się, jakie im stojąc tu flota podaje, i zmuszeni zostaną opuścić miasto, kwitnące dotąd jednością ludu, a dzisiaj praw gościnności pozbawione. Cóż z tego miasta będzie, gdy handel ustanie, przez który jedynie wzmogło się od tylu wieków? Cóż się z obszernych i urodzajnych pól stanie, jeżeli plody ich nie będą mogły być sprzedanemi? Pomniycie na to, iż starożytne, bogate i wielkie miasta dla podobney przyczyny upadły! Już zmniejszyły się wasze dochody celne zatamowaniem handlu, i tysiące mieszkańców są bez żadnego zatrudnienia. Odgłos popelnionych gwałtów rozeydnie się po całej Europie aż do Ameryki. Wszystkie okręty, któreby tu nowe przywieść mogły bogactwa, zatrzymają się. Plody nieodzownie wam potrzebne będą coraz rzadsze, i wartość ich podwojona. Tak znaczney klęsce zaradzić, jest, waleczni janczarowie i poważni starcy, w waszey mocy. Bądźcie pewnymi, iż gdyby europejczykowie mieli złe zamiary, my pierwsi staralibyśmy się ich ukarać: bo dziś sprawa europejczyków i turków jest jedna. Nie pozwalajcież więc, ażeby zaślepiony lud wywierał na nas wściekłość. Nie pozwalajcie karać niewinnych za wykroczenia burzycielów. Występných tylko ukarać należy, i kara już niedaleka. Nauczcie niewiadomych, oświećcie niewidzących, którzy was samych na niebezpieczeństwo narażają. Kaźcie ich oświecać w meczetach. Działajcie, ażeby dłużey nie myślało, iż przysłany jest do was firman rozkazujący zabijać chrześcijan. Zasłońcie od niebezpieczeństwa życie nasze, a my was bogactwami i dostatkami obypywać będziemy. Jeżeliby zaś pogróżki i obelgi wciąż trwały, oświadczamy wam, iż powrócimy do krajów naszych.“

(podpisani) Jeneralny konsul rossyjski, *Destuni*.

Jeneralny konsul francuzki, *David*.

Jeneralny konsul austriacki, *Bertrand*.

Jeneralny konsul angielski, *Verry*.

Konsulowie: pruski, niderlandzki, hiszpański, duński, szwedzki, vice-konsul neapolitański.

MULTAN I WOŁOSCZYŻNA.

(z *Gaz. Lwow.*) *Od granic Multan dnia 24 czerwca.* Do dnia 19 b. m. nie nadciągali jeszcze turcy do *Jass*; atoli grecy zdawali się przewidywać ich zbliżenie się, ponieważ opuścili miasto i ruszyli drogą do *Skuleni*. *Kantakuzeno* objął znowu dowództwo nad wojskiem greckim i wychodząc z *Jass* wydał odezwę; tymczasem nie dotrzymuje zasad w owej odezwie objawionych, albowiem grecy krają wciąż w małych oddziałach od 10 do 20 ludzi po dobrach zbiegłych bojarów; rabują tamże ich domy i rozdają zapasy zboża pomiędzy poddanych. Isprawnika z *Barlader Wasily Gocz* kazał ścigać za to, że kilku greków wydał turkom. Brat zmarłego o musiał nosić głowę zabitego po miesiące w *Jassach*, i otrzymał jeszcze 400 kijów w podszwy.

Przez *Piatra* przeszło 32 turków na d. 17 b. m. spiesznie do klasztoru *Bystrzyca*, gdzie zrabowawszy wszystkie rzeczy kosztowne, wzięli w niewolę przelożonego klasztoru; podobny łós spotkał klasztor położone w górach: *Tasleu*, *Biserikani* i *Skitu Nikita*.

Wiadomości nadeszłe przez *Hermannstad* z *Wołoszczyżny* zawierają, że *Kammar Sawa*, który niedawno poświęcał chorągiew i przystąpił był do związku przeciwko turkom, połączył się w noc z d. 10 na 11 b. m. z turkami, i ogłosił się być przeciwnikiem greków.

Teodora Władimiresko rozsiekali turcy na cmentarzu *Metropolii* w *Tyrgowiste*; *Ypsylanty* dowiedziawszy się o tym wypadku, wyciągnął ze swoim korpusem ku *Alta*, i nad. 14 b. m. przybył do *Rimniku*.

Od granic Multan, dnia 27 czerwca. Grecy wyruszywszy drogą wiodącą z *Jass* do *Skuleni*, stanęli we wsi *Stnita* należący do bojara *Rasnowan*. *Jerzy Kantakuzeno* dowodzi znowu korpusem, który codziennie pomnaża się przybywającymi z *Besarabii*.

Arnauci i ochotnicy pozostali w *Jassach*; miasto to zupełnie jest puste i opuszczone.

Kantakuzeno zakazał surowo wyprowadzania bydła i wywozu zboża z *Multan*, i na kilku punktach ku granicy *Bukowiny* polecił grekom czuwanie nad zachowaniem pomienionego zalecenia; ma on zakładać magazyny w *Jassach*, dokąd wszystkie będące zapasy zboża są dostawiane.

Turcy nie chcą posuwać się do *Jass*, i nie można nawet dóść tego przyczyny.

W *Roman* 41 turków dopuszczało się wielu gwałtów, atoli grecy nadciągawszy wypędzili ich, i po części, jak twierdzą, porbijali.

Dostrzegacz Austriacki zawiera: wojsko tureckie na prawym brzegu rzeki *Aluta* posunęło się aż do *Reureni* nie daleko *Rimnik*, atoli tylko w małej liczbie; poczem cofnęło się znowu ku *Krajowy*, gdzie się zbiera główny korpus *Baszy Widdynu*, który osadził już klasztor *Motru* nad rzeką *Schyll*, odległy o trzy mile od owego miasta. Od d. 3 czerwca wszystkie związki zerwane są między *Bukarestem*, a C. K. granicami, ponieważ powstańcy nie pozwalają więcej nikomu przejść swoich linii.

PANSTWO PAPIEŻKIE.

(z *Korr. warsz.*) *Gazeta Rzymska* ogłosiła długą ustawę papieżką, porządkującą wszystkie czyny publiczne, a mianowicie te, które wyszły z administracyi cywilney w Xieztwach *Benewantu* i *Ponte-Corvo*, podczas rewolucyi w królestwie neapolitańskim, gdzie też xieztwa, należące do Papieża, leżą. Mocą tey ustawy, wszystkie umowy, testamenta, przedaże, kupna, i inne czyny notaryuszowskie, uznane są ważnemi, byle z nich wygluzowano wyrazy: rząd tymczasowy, reprezentacya narodowa, i inne wyrażenia przypominające ową epokę. Wszelki wyrok sądowy, wiszący jeszcze w sądzie, lub już wykonany, przeciw duchownym, ogłasza się za niebyły. Papiery w tey mierze będą oddane władzy duchowney, która je przezyrzy, jeśli tego uzna potrzebę.

Wszystkie xiegarnie w Rzymie musiały złożyć w policyi katalogi wszystkich będących w nich, dawnych i terażniejszych dzieł. Które tylko z nich zawierają co przeciwnego ninieyszemu porządkowi politycznemu i religijnemu, umieszczone są zaraz na rejestrze zakazanych. Między świeżo zakazanymi są także, wytłumaczone na włoski język z francuzkiego trajedyja: *Nieszpory Sycylijskie Pana Delavigne*, i trajedyja: *Fryderyk i Konradyn Pana Liadieres*, tudzież ułomek historyczny niemiecki *Meisnera* pod napisem: *Mazaniello*, czyli *Rokosz Neapolu*.

HISZPANJA.

Madryt, dnia 7 czerwca. Dnia 1go b. mca minister spraw wewnętrznych złożył stanom doniesienie naczelnika politycznego (Prefekta) w *Burgos* zwiastujące ukazanie się znowu buntowniczego plebana *Merino*, utarczkę z nim przy *Tordneles*, i rozstrzelanie z rozkazu jego 8. żołnierzy i oficerów, którzy broniąc się walecznie, zabranymi zostali. Po przeczytaniu tego doniesienia, komisya wyznaczona do obmyślenia sposobów położenia tamy buntowniczym zamachom w prowincyi *Burgos*, wniosła projekt prawa, nadającego nieograniczoną władzę naczelnikom wojskowym w tey prowincyi, i dowodzącym ruchomemi kolumnami żołnierzy, aby tey władzy stosownie do przypadków i okoliczności używali. Tu wszczęła się długa za i przeciw temu projektowi rozprawa. Jedni deputowani chcieli, aby nadanie tey władzy rozciągnąć do wszystkich w królestwie naczelników wojskowych, gdzieby bunt wybuchnął; inni nie chcieli wdawania się wojskowych w tey mierze do pewnego punktu, i żądali aby, jak ra-

Wilno dnia 1 Lipca 1821 roku v. s.

HISZPANIA.

dzi naczelnik polityczny w Burgos, wykorzenić od razu to zło przez użycie jak najsurowszych środków przeciw facyonistom z jednej strony, a z drugiej, przez zrzucenie z urzędu, lub jeśliby wypadło, i oddanie pod sąd, burmistrzów i plebanów, którzy jedynie plebana Merino wspierają. — Zapytani kolejno ministrowie od rozmaitych deputowanych o dokładne uwiadomienie w tej mierze, tudzież względem przedsięwziętych od rządu i władz miejscowych kroków, odmówili na wszystko. Nareszcie, większość deputowanych zdawała się być przeciw nadaniu nieograniczonej władzy dowódcom wojskowym z przyczyny, naprzód, że oczywista nie jest w niebezpieczeństwie; powtóre, iż bunt Merina nie zagna do jęcia się takiego sposobu; po-trzecie, że ten sposób zaszkodziłby wolności; po-czwarte, iż rząd ma wojsko i moc dostateczną do wytepienia facyonistów, a których pod własną wprost odpowiedzialnością użyć może w tym razie; piąte, iż może zmienić władzę cywilną i duchowną, okazujące się przeciwnemi systemato-wi konstytucyjnemu, ażeby ciemna klasa ludu nie była ofiarą zdradzieckich podszeptów tych, którzy sumnieniem jego kierują. Skończyło się na tém po wielu głosach, iż projekt powyższy odesła-no do osobnej kommissji, która połączywszy się z komissją, obowiązaną zdać sprawę o sposobach utrzymania publicznej spokojności, ma ułożyć nowy projekt stosowniejszy do okoliczności, i do prawdziwego ducha praw dzisiejszych.

Madryt dnia 8 czerwca. Zdaje się, być pewną rzeczą, że Infant Franciszek z Paula, brat królewski, popłynie do Meksyku, ale z niewielkim orszakiem. Zapewniają zaś, iż generał Quiroga ma z nim popłynąć, jako naczelny dowódca całego wojska hiszpańskiego w Ameryce.

FRANCYA.

(z Gaz. i Korr. warsz.) Paryż, dnia 16 czerwca: Król mianował Pana Latour-Maubourg, Ministra wojny, dowódcą inwalidów, na miejsce zmarłego Xiążęcia Coigny, Marszałka.

Terazniejsze posiedzenie Izby deputowanych ukończy się d. 15 lipca, a na zaprzęz Król wyjedzie do St. Cloud. Przyjęcie budżetu i przedłu-żenie prawa względem cenzury, zakończy obrady. Ubolewać przychodzi, iż i teraz także nie podano projektów do statutów organicznych względem sądu przysięgłych, gwardyi narodowej, poprawy kodexu karnego i t. d. Projekt do nowego urzędzenia municypalności, przeciwko któ-remu powstała publiczna opinia, może być uwa-żany za cofniony, i puszczonej w niepamięć.

Wiele dam i mężczyzn wybiera się ztąd do Londynu na koronacyą Króla angielskiego d. 19 lipca. Kupey modnych strojów nie mogą nastar-czyć towarów, a P. Plaisir pierwszy tutejszy mo-dny fryzyer, wyjechał już do Londynu.

Miasto Blois uchwalilo 300,000 frank. przeznaczonej na wystawienie koszar dla pomieszczenia konnego półku gwardyi królewskiej; gdy Xiążę Bordeaux mieszkać będzie w majątności swojej Chambord, postanowiono nadać rozmaitym czę-ściom tej majątności nazwiska miejsc i ludzi, przy-

pominające jako dowód przywiązania do sprawy Burbonów; a tak, każdy krok, który tam Xiążę Borde-aux uczyni, przywodzić mubędzie na pamięć przy-wiązanie i poświęcenie się dobrych Francuzów.

Słychać o wielkiej zmianie w sztabie gwardyi narodowej paryzkiej, z przyczyny zmniejszonej w budżecie summy na ten sztab, a razem i o zmniey-szeniu służby teyże gwardyi, przez oddaniu stra-ży przy domach municypalnych wojsku linio-wemu.

P. Julian Leroy artysta nadworny królewski, ofiarował Królowi krzesło mechaniczne, w którym siedząc, przez opieranie się tylko o nie łokciami, można posuwać się naprzód, cofać w tył, obra-cać na miejscu, i rozmaite czynić obróty. Krzesło to rozwinięte, może służyć za łóżko bardzo wytworne.

PRUSSY.

(z Gaz. Warsz.) Berlin dnia 26 czerwca. Kró-lewicz następcą tronu wróciwszy z Pruss do tu-tejszej stolicy, wyjechał wczoraj do Ems.

NIEMICY.

(z Gaz. warsz.) Od brzegów Menu, dnia 21 czerwca. Wielki Xiążę Rosyjski Mikolaj, prze-jechał dnia 15 b. m. przez Frankfort, udając się z Ems do Sztutgardu.

Na ostatnim wielkonocnym jarmarku lipskim był tylko jeden Grek, jako pełnomocnik ziemków swoich. Oświadczył, iż obecny stan rzeczy oyczynny nie pozwolił im zjechać i uścić się w za-placie wydanych wexłów. Zapewnił atoli, iż wy-płata niezwłocznie nastąpi, skoro okoliczności do-zwolą.

SZWAJCARYA.

(z Gaz. warsz.) Berna, dnia 18 czerwca. Na usilne wezwanie rządu Sardyńskiego, zabroniono pobytu Panem Santa Rosa, St. Marsan, Lisso i Cistregna, w kantonach genewskim i wodzkim, co zapewne rozciągać się będzie do wszystkich rewolucjonistów piemontskich, którzy bawią w Szwajcaryi.

SZWECYA.

(z Korr. warsz.) Na wielkim obiedzie, danym przez Króla w Sztokolmie, z powodu zaprowadzenia trybunału dla Skanii, jeden tylko toast spełniono, a ten był, Prawa, i tłumaczył jego!

Zakazał rząd przesyłać pocztą do Sztokolmu dziennik narodowy norweskki, wychodzący w Chry-styanii za to, iż kilka artykułów obrażających u-mieścił.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 28 czerwca: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 85½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 75, stary rubli 11 kopiejek 65, imperyal rubli 37, kop. 45.

Wolno Drukować F. N. Golański Cxl. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
}	dnia 29 średnia	27 cal. 6,13 lin.	+11 26 stopni	Północny	Deszcz
	dnia 30 średnia	27 — 2,97 —	+10,83 —	Zachodni	Deszcz
	dnia 1 godz. 5	27 — 2,7 —	+ 0 —	Zachodni	Deszcz

P P O S P E K T.

Na dzieła muzyczne Rennera.

Ponieważ kompozycje moje od wielu znawców za dobre są uznane, co czyni mi pohebną nadzieję, iż i dalsze usiłowania nie zasłużą na przyganie, a zachęcony i ośmielony przez niemalą liczbę prawdziwych muzyki miłośników, gdy nieznajduję w mieście Wilnie takiego, któryby się podjął kosztem swoim wysztuchować sztuki muzyczne przeze mnie wypracowane, obrałem przeto drogę prenumeraty podług warunków następujących:

1. Z kompozycji moich wybrałem poniżej wyrażone: wszystkie na Fortepiano.

1. Grande Polonaise brillante.

2. Variations sur un thème autrichien.

3. Rondeau facile pour le Pianoforte.

4. Introduction, Variations et Rondeau sur une mélodie autrichienne,

5. Variations et Rondazu, sur un thème original.

6. Variations sur un Mazur favorit.

2. Prenumerata na te sześć sztuk wynosi Rubli srebnych 6.

3. Wychodzić będą kolejno numerami w porządku jak są powyżej wyrażone, zaczynając od dnia 15 następnego Lipca, ostatnia sztuka oddana będzie prenumerującym dnia 1 września roku bieżącego.

Prenumerata przyjmuje się w Wilnie w Xiegarńi Uniwersyteckiej u JP. Józefa Zawadzkiego. Wilno dnia 20 czerwca 1821 roku.

Renner.

Przedaż publiczna.

1. Stosownie do przeznaczenia dekretu oczwiestego Sądu Ziemskiego Ptu Wilkom. w roku przeszłym 1820 mca xbra 22 dnia nastalego, oraz późniejszych Litewsko Wileń. Gł. Sądu 2go Depart. a między inszemi ostateczney na dniu 26 miesiąca maja idącego roku zakroczoney rezolucyi w Gubernii Lit. Wileńskiej w pcie Wilkom. w majątności Szetekszny, do dziedzictwa zeszłego Mikołaja Kościatkowskiego Marszałka i jego żony należney na dniu 30 mca lipca idącego dopióro roku z publicznego targu per plus offerentiam wyprzedawać się będzie ruchomość tegoż zeszłego Marszałka Kościatkowskiego jakoto: srebro stołowe i dalsze, percellana, fajans, szkło, cyna, miedz, meble, estampy, bielizna, pościel, zegary, pojazdy i dalsza wszelka kosztowna ruchomość, życzący więc nabycia z takowey ruchomości zechcą na dzień powyższy przybydź do wzmienionego majątku o mil ro od powiatowego miasta Wilkomierza położonego, w któryu czasie przeznaczony do tego przedmiotu urząd do ukończenia teyże licytacji znajdować się będzie. Dat w Wilkomierzu roku 1821 mca junii 28 dnia.

Z przeznaczenia Sądu takowey licytacji akt odbywać będzie wspólnie z członkiem Sądu niższego Ziem. Wilkom. i o zamieszczenie tey awizacyi przy gazetach redakcyi rekwiruje, Sądu Ziemskiego Wilkomierskiego Prezydent. Ambroży Poklewski Koziell.

Sądy Exdywizorskie.

Roku 1821 mca junii 22 dnia za remissą Sądu Ziem. Ptu Upitskiego Sąd Taxatorsko Exdywizorski w komplecie poniższym do folwarku Popiwosia, w okolicy tegoż nazwania, w pcie Upitckim, zamiarem uczynienia satysfakcyi wierzytelom zeszłego Benedykta Gineta zebrany; po rozwiązaniu wstępnych kwestyow i naznaczeniu komportacyi, w dniu 1 augusta w kancelaryi aktowey Ziem. Upitckiej spełnić się powinny na ostateczną rozprawę dzień pierwszy października idącego roku przeznaczył, jurysdykcyą swoją do miasta sądowego Poniewieża przeniósł i tam spo-

ry rozebrać, oraz ostateczny zaferować wyrok postanowił, że zaś w stosunku do praw, amissia nieobjawionych pretensyow, zapisaną byćdź musi; przeto wszystkie interesowane strony, przez ninieyszą awizacyą, trzykrotnie w Gazecie Kurjera Lit umieszczającą się o ninieyszym konkursie zawiadamia. Jan Olechnowicz Prez. Ziem. Upit. i Exd. Franciszek Łopaciński Sędzia Ziem. Upit. i Exd. Michał Eydrygielwicz Sędzia Grodz. Upit i Exd. Regent Jan. Jasienski.

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Ziem. Ptu Upitskiego stosownie do remissy, Sądu Gł. Lit. Wileń. 2 departamentu gdy dekretem swym na dniu 12 maja tego roku zapadłym, w dniu pierwszym lipca tegoż roku, postanowił rozebrać sprawę konkursową, w stosunkach wierzytelom do funduszu zeszłego Jana Korzeniewskiego sędzica i adw. subsel. Upit. przeto przez ninieyszą trzykrotną awizacyą, zawiadamia wszystkie interesowane strony, o powyższym terminie stawania, z zastrzeżeniem iż stosownie do praw, amissia niejawionych pretensyow zapisaną będzie. Jan Olechnowicz Prez. Ziem. Upit. Augustyn Kordzikowski, Sędzia Ziem. Upit. Franciszek Łopaciński Sędzia Ziem. Upit. Regent Jan Jasienski.

O skradzionym paszporcie,

1. Od mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż znajdujący się u konsystującego w Minsku dowódczy iszey brygady litewsko-utańskiej dywizyi, JW. jenerał majora Zaboryńskiego, służący Piotr Karaczyn ukradł u odstawnego wórsk polskich 3go piezszego jenerala Dąbrowskiego półtu, szeregowego Symona Celiaka, na odstawkę paszport, i uciekł z nim; zatem jeśli paszport takowy okaże się w czyich kolwiek rękach, izby ten wzięty był pod straż, uważając w tymże czasie paszport za nieważny.

Mińskiego gubernialnego Rządu Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

L i c y t a c y a

Litewsko Wileński Gubernialny rząd w skutek komunikacyi Wileńskiej Skarbowey Izby, wyszły z powodu niejawienia się na naznaczone przedtym terminem 1, 3 i 7 idącego mca junii, życzących wziąć w dzierżawę do 1823 roku. sosowego i konsumpcyinego w mieście Wilnie zborow, awizuje, izby życzący mieć takową dzierżawę jawili się do teyże skarbowey izby na powtórnie naznaczone przez nią terminem z prawnemi kaucyami 5, 12 i 15 następującego mca julii. Dat 1821 roku junii 17 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz:
Kazimierz Nowicki Sekreturz.

P r z e d a ż.

2 Litewsko Wileński Gubernialny Rząd z powodu niejawienia się na uprzednie terminu życzących kupić z licytacji domy byłych Kowieńskiego mieyskiego Magistratu członkow, jako to: Sienkiewicza ocenionego ze sklepem, 1097 rub. 84 kop., Reysa 5430 rub. 42 kop., dwóch domow, Krzyżanowskiego z placem 1551 rub. 20 kop., domu Henzela 882 rub. 44 kop., połowy domu, placow, i wszelkiego zabudowania Kamińskiego 411, rub. 80 kop., domu Alsztebela 3362 rub. 45 kop., Szyra 1892 rub. 75 kop., Edela 873 rub. 60 kop., Wziątkowskiego 409 rub. 68 kop., Dobrowolskiego 347 rub., i Paschalskiego 354 rub. 35 kop. srebrem, przeznaczonych do sprzedazy na zaspokojenie mieyskiej summy pożyczoney przez tych członkow, jenerał majorowi Palicynowi bez pra-

wney kaucyi, po uwolnieniu połowy domu Szyra ocenionego 1892 rub. 75 kop. srebrem z racyi że druga połowa onego dopióro z złożonych dowodów okazała się być przynależną żonie jego Szyra, i po włączeniu do tej przedaży drugiego domu tegoż Szyra 252 rub 90 kop. sr. ocenianego, naznaczywszy powtórnie takowa na dni 24go 26go i 28 mca septembra terażniejszego roku, wzywa na one życzących nabyć rzeczony domy. Dat 1821 roku mca junii 21 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Kazimierz Nowicki Sekretarz.

K o n k u r s .

2. Sąd sierocki przy magistracie białostockim ustanowiony, wspólnie z członkiem sądu cywilnego w zbiegu kredytorów, szlacheckiego Samuela Krystyana Henike obywatela miasta Białegostoku do majątku po nim pozostałego, z domu murowanego trzypiętrowego, w mieście Białymstoku położonego składającego się, dekretem w roku terażniejszym 1821 maja 7 dnia ferowanym, po ultimarnym przez wszystkich stawających kredytorów tegoż szlacheckiego Henike debitora skonwinkowaniu, sprzedanie takowego domu przez publiczną licytacją w tym sądzie w terminach 12, 19 i 26, dnia mca 8bra teraż. roku odbył się mającą uznać, i rozdział wziętych pieniędzy między tychże kredytorów zadeterminował, przed uskutecznieniem czego dom takowy w administracyą dumy miasta Białystoku poruczywszy, komportacyą na wszystkich kredytorach obligow, wexlow i wszelkich dokumentow, wyświecających ich pretensye i pierwszeństwo do masy konkursowej na dzień 1 Augusta t. r. do kancelaryi Sądu swojego przeznaczył, o jakowym konkursowym procesie wszystkich kredytorów stawających, i okazać się mogących trzykrotnie przez gazety obwieścić i uwiadomić postanowił, w skutek jakowego postanowienia niniejszym wzywa wszystkich kredytorów i pretensorów mogących mieć z jakiego bądź źródła do masy konkursowej Samuela Krystyana Henike pod rozdział uznanej pretensyi, izby pod upadkiem takowych pretensyow w przeciągu pięciu miesięcy do niniejszego Sądu stawili się, a życzących nabyć takowy dom z publicznej licytacji, izby w terminach 12, 19 i 26 mca 8bra t. r. do Magistratu Białostockiego przybyli, gdzie dom takowy więcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedany zostanie. Dat w Białymstoku roku 1821 mca maja 28 dnia.

Assesor Sądu spraw cywilnych białostockiego i sokolskiego powiatow Kazimierz Krzyżanowski.
Głowa Józef Maliszewski. Gotlieb Berneker Burmistrz. Jan Sawicki Burmistrz.

W e z w a n i e k r e d y t o r o w .

3 Sąd sierocki przy magistracie Białostockim ustanowiony wspólnie z członkiem Sądu cywilnego Białostockiego i Sobolskiego Ptow, zasiadający w sprawie konkursowej kredytorów zesłego Leopolda Wakniza podpułkownika woysk pruskich, po przewidzianej na sukcesorach onego ultimarny konwikcyi przez wszystkich stawających kredytorów w tymże sądzie, dekretem oczewistym w roku teraz idącym maja 6 dnia rozdział summy za przedany dom w mieście Białymstoku leżący, przez publiczną licytacją wziętej, w magistraturze powszechney Opieki Obwodu białostockiego znajdujące się między tychże wszystkich kredytorów zadeterminował, przed uskutecznieniem czego w porządku rozpoznania pierwszeństwa pretensyow ubiegających się do takowej masy kredytorów, komportacyą obligow, wexlow i wszelkiego rodzaju dokumentow do masy konkursowej wszelkie pretensye wyswiecić zdolnych, na wszystkich kredytorach tak stawających jako i niestawających a później zjawić się mogących na dzień 15 julii terażn. roku do kancelaryi magistratu Białego przeznaczył, żeby zaś wszyscy kredytorowie o takowym konkursie i Sądu niniejszego postanowieniu mogli być uwiadomionemi, przez publi-

czne gazety krajowe i zagraniczne potrzykrotnie opublikować o tem postanowił, na skutek jakowego dekretu niniejszym wzywa kredytorów zesłego podpułkownika Wakniza z jakiegokolwiek źródła rosczerzenie do majątku tu w Białymstoku po nim pozostałego pod rozdział między kredytorów przeznaczonemu mieć mogących, izby w przeciągu trzymiesięcznego terminu od daty niniejszego ogłoszenia sami przez się lub przez prawnie umocowanych plenipotentow w tym Sądzie pretensye swoje objawiwszy, do następnej rosprawy ku usprawiedliwieniu swych pretensyow pod wiecznym upadkiem w tychże pretensyach, stawali. Dat w Białymstoku roku 1821 mca maja 28 dnia.

Assesor Sądu spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatu Kazimierz Krzyżanowski.
Głowa Józef Maliszewski Gottlieb Berneker Burmistrz. Jan Sawicki Burmistrz.

P r o s b a i r e z o l u c y a S ą d o w a .

2 Najjaśniejszy Nayspotężniejszy Wielki Monarcho Imperatorze Alexandrze Pawłowiczu Samowładający całą Rossyą Panie Naimiłościwszy etc. etc.etc.

Przynosi prośbę b. prezydent Ziemski Ptu Rosieńskiego szlachcic Ignacy Bucewicz przeciwko szlachcic Wincentemu Tymieńskiemu podoficerowi gwardyi pol. jako aktorowi sprawy, Szymonowi Domaszewiczowi, J. Wesselowi, Felixowi Przyłogowskiemu, P. Grodzickiemu, Wincentemu Woydyle, i Michałowi Waynarowiczowi, świadkom czyli pieczętarzom, a w czem poniżej objaśnia.

W roku zesłym 1820 in junio podoficer woysk pol. szlachcic Wincenty Tymieński przez przyjaciela swego registr 7 obligow, jakoby przez syna prośzącego już nieżyjącego Leopolda Bucewicza, w masie na czer. zł. 693 w różnych datach i miejscach sobie wydanych, zakomunikował, proszący b. Prezydent Ziem. Rosieński Bucewicz, znając dobrze tak szlachcica Wincentego Tymieńskiego sytuacyą, jako też sposob niestratny życia swego zesł. go syna Leopolda Bucewicza, tym więcej rozważając daty tych obligow pod nieletność tegoż syna utworzonych przekonał się, że to dzieło jest nie przykadtne: ku krzywdzie prośzącego, wiekiem już i niemocą zdrowia skolotanego wyteżone, z tego nieprzykadtnego ao snowania rzeczy do utrudzenia potrzebnego spoczynku starcowi, oraz do zawłaszczenia jego doli wymierzone: zasłaniając tedy swój fundusz od takiej napaści, bardziej jeszcze jakie być mogą obligi, tak co do onych nastania za podeyrzane czyli też pod nieletność syna za wymożone uważając p. oświadczenie w aktach Ziem. Ptu Rosień. dnia 21 julii 1820 zapisane i przez Kuryera Lit. ogłoszone zapowiedział: nayprzód że zesły syn Leopold Bucewicz w r. 1792 marca 26 dnia urodzony, tak w czasie nieletności jako też i za dójściem lat wprzódy, pod dozorem nauczycieli, później pod troskliwą baczością prośzącego oycy, na wszelkie potrzeby odpowiednie wiekowi swemu miał przyzwoite dostarczenie; azatem jak od nikogo tak i od szlachcica Tymieńskiego, tym więcej żadnego funduszu nawet na opędzenie własnych potrzeb niemającego żadnych pieniędzy nie miał przyczyny zapożyczać. Ze w roku 1812 pod czasem weyścia w niniejszy kraj woysk francuzkich należycie od oycy prośzącego ukwipowany zesły syn Leopold Bucewicz wszedł w służbę żandarmow Ptu. Rosieńskiego i przez kilka miesięczny pobyt woyska Francuzkiego niemógł widzieć się z szlachcicem Tymieńskim, albowiem i tenże Tymieński Ptu. Telszewskiego będąc żandarmem odlegle od siebie mieszkali, że w czasie reyterady woysk francuzkich syn prośzącego pozostał w domu i w krótkie dni życia ukończył, ażeby przeto pseudo za obligiem ostatniej daty to jeet 1812 grudnia 16 na czer. zł. 475 przez się jakoby wydanym miał pieniądze, niemógł tak znaczney summy już będąc chorym stracić, a jakich pieniędzy ani prośzący oyciec, ani też nikt z domowych zesłego syna Leopolda niewidział: że jeżeli kiedy a osobliwie czasu reyterady miał syn prośzącego zesły Leopold Bucewicz powidanie z szlachcicem Tymieńskim, to zawsze był ktoś obecnym, a żaden przecie niewidział ani zaliczanych pieniędzy przez szlachcica Tymieńskiego, ani też wydającego przez zesłego Leopolda

obligu, że w tych to pseudo obligach pieczętarze czyli świąkowie zamieszczeni nie są proszącemu tak z osobistości, jako też z miejsca ich pobytu znani, ze wszystkich przeto względów takowe tytuły obligi pomawiając proszący pozwem edyktałnym tak szlachcica Wincentego Tymieńskiego jako też przysposobionych pieczętarzy o kassatę tytułu rzeczonych obligow przed Sąd Ziemski Ptu Rosień. w roku 1821 apryla 21 dnia w Kuryerze Lit. zamieszczonym był zaskarżył, lecz że na taki rodzaj skargi, jako w rzeczy fakcyjney podeyrzanej i nie przystoynie utworzoney właściwy i ukazami zastrzeżony jest porządek śledztwienny, zatem przyskładzie tak uczynionego oświadczenia jako też wydanego pozwu edyktałnego naypodanniej proszę.

Aby Naywyższym Waszey Imperatorskiej Mości Ukazem zalecono było, tę moją prośbę w Sądzie Ziemskim Rosień. przyjąć; poczem albo jako już w skardze przez pozew edyktałny zaawizowany natychmiast powyższe tytuły obligi, jako podeyrzane na krzywdę proszącego utworzone skasować, za usposobienie których tak na szlachcica Tymieńskiego jako też pieczętarzy do tychże obligow piszących się wedle rygoru praw zapisać kary; alboliteż, stosownie do porządku śledztwiennego, gdy wszyscy oskarżeni niewiadomi są z miejsca swego pobytu, takową zatem prośbę wespół z zakroczyć się mającą rezolucyą w miejscu komunikacyi do drzwi sądowej przybić zalecić, i przez gazetę Kuryera Lit. do stanności w tym sądzie i danie należnych explikacyow oskarżone osoby wezwać, a w samey sprawie wszystkie tytuły obligi utworzone skasować, winnych wedle rygoru prawa ukarać, jako po nieosiadłych parękę uznać i expensa prawne zasądzić.

Naymiłościwszy Monarcho proszę Waszey Imperatorskiej Mości o tej mojej prośbie uczynić sprawiedliwy wyrok. Należy do podania w Sądzie Ziem. Ptu Rosień. roku 1821 junii 8 dnia.

Takową prośbę układał i podpisał sam aktor: Ignacy Bucewicz b. Prezydent Ziem. Ptu Rosień.

Roku 1821 miesiąca junii 11 dnia. Słuchali prośby b. Prezydenta Ziem. Ptu Rosień Ignacego Bucewicza przeciwko szlachcie Wincentemu Tymieńskiemu podoficerowi gwar. pol. jako aktorowi sprawy, Szymonowi Domaszewiczowi, J. Wesselowi, Felixowi Przyjalgowskiemu, P. Grodzickiemu, Wincentemu Woydyk i Michałowi Waynarowiczowi świadkom czyli pieczętarzom na dniu 11 junii roku idącego 1821 do Sądu niniejszego podany w rzeczy: iż w roku zeszłym 1820 in junio mając za komunikowany registr 7 obligow, jakoby przez syna proszącego już nieżyjącego Leopolda Bucewicza w masie na czer. zł. 693 w różnych datach i miejscach szlachcicowi Tymieńskiemu wydanych przekonywał się proszący, iż takowe wszystkie obligi ulegają pomuwienu względnie swego nastania, albowiem jedne wedle dat wykazanych pod nieletność tegoż zeszłego syna Leopolda Bucewicza, drugie być mogą podeyrzanemi: zwłaszcza że zeszły Leopold Bucewicz, syn proszącego, dalekim będąc od straty miał od proszącego jako oycu w ciągu życia swego dostateczne we wszystkich opatrzenie, a zatem prosił, jako w rzeczy fakcyjney podeyrzanej i nieprzystoynie utworzoney przyjąć takową prośbę pod rozpoznanie w porządku śledztwiennym, a w samey sprawie jako w skardze już przez pozew edyktałny zaawizowany powyższe tytuły obligi skasować alboliteż stosownie do porządku śledztwiennego, gdy wszyscy oskarżeni nie są wiadomi z miejsca swego pobytu, w miejscu tedy komunikacyi takowej prośby wespół z zakroczyć się mającą rezolucyą ona do drzwi sądowych przybić zalecić i przez gazetę Kuryera Lit. do stanności w tym sądzie i dania należnych explikacyow oskarżone osoby wezwać w Sądzie Ziem. Rosień. postanowiono wedle porządku na rozbiór dzieł śledztwiennych przepisanego, takowej prośby wespół z niniejszą rezolucyą kopie dwie jednak do drzwi sądowych przez woźnego zawiesić i drugą autoryzowaną przez kancelaryą Sądu niniejszego, do redakcyi gazet Kuryera Lit. dla wiadomości stron oskarżonych przesłać zalecić, poczem aby strony oskarżone explikacje we-

spół z dowodami, a strona powodowa prośbą autentyczną po trzykrotnym zaawizowaniu w sądzie niniejszym złożyły, dla położenia opinii pod karami sprzeciwieństwa zastrzedz, w żurnale podpisano: przyzient Ziem. Rosień. Jan Kalinowski; Sędzia Ziem. Rosień. Kazimierz Jucewicz, Sędzia Ziem. Rosień. Tomasz Jankowski Pisarz Ziem. Rosień. Ignacy Giedgowł.

(L. S) Zgodność z żurnulem poświadczam Wiktor Sugiello Regent Ziem. Rosień.

Roku 1821 junii 11 dnia woźny świadczy, iż tej prośby kopie wespół z rezolucyą zgodne z autentykem, w sprawie W. J. Pana Ignacego Bucewicza b. Prezydenta Ziem. Ptu Rosień. jedną WWJPanom Wincentemu Tymieńskiemu wachmistrzowi wojsk pol. Szymonowi Domaszewiczowi, J. Wesselowi, Felixowi Przyjalgowskiemu, P. Grodzickiemu, Wincentemu Woydyk i Michałowi Waynarowiczowi do drzwi Sądowych przybiłem i drugą podobną kopią do gazet Kuryera Lit. podałem Adam Andrzejewski woźny Ptu Rosień.

Roku 1821 mca czerwca 11 dnia przed aktami Ziem. Ptu Rosień. stawiając osobiście woźny, takowy kwit swój relacyiny podanej prośby wespół z rezolucyą urzędownie zeznał, przyjąłem Antoni Paszkiewicz Ziem. Rosieński Regent. (L.S)

Takowa kopia zgodna z autentyczną prośbą i rezolucyą oraz z zeznaniem woźnego: Wiktor Sugiello Regent Ziem. Rosień.

Welno drukować w Kuryerze Lit. zaświadczam Ignacy Giedgowł Pisarz Ziem. Ptu Rosień.

NO W E X I A Z K I.

3. Wyszło z druku Ogródmetwo królko zebrane przez Kajetana Krassowskiego, a przez rząd Cesarskiego Uniwersytetu wileńskiego za pożyteczne dla szkół uznane, in 8vo stronic 64. Cena kop. sr. 10. Znajduje się do przedania w xiegar-ni Pana Zawadzkiego.

O s w i a d c z e n i e.

2. Excerpt oświadczenia z protokulu potocznego Grodzkiego Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Grodzką Wileń. jest wydan.

Roku 1821 mca junii 23 dnia przed aktami Grodz. Ptu Wileń. stawiając obecnie WJPan Józef Bronisz Sędzia graniczny Ptu Wilkomir. oświadczenie poniższe wpisać do protokulu podał, które następnie się wyraża, oświadczenie imieniem WJP. Józefa Bronisza Sędz. b. Gran. Ptu Wilkomir. czyni się w rzeczy następney i o to iż co zaś odpowiadając przywiązanie brata swojego Felicyana Bronisza Sędzica Ziem. Wilkomir, który schedę swoją prawem wieczystym zrzekł się i nazawzse odstąpił, a na cel onego dożywotniego utrzymywania się wydał pod rokiem 1816 mca maja 3 dnia na sumę zł. 50,000 oblig, jakowy oblig został w roku 1817 dnia 19 juli w aktach Grodz. Wileń. oblatowany, schodząc zaś z tego świata Felicyan Bronisz brat zaś takowego obligu i summy nim objętey na zaś. wyrzekając się, na tymże obligu zapisał żalmu przelew i oblig zwrócił, czyli sumnę w obligu oznaczoną żalującemu powrócił i zrzekł się, jak świadczy na tymże obligu zeszłego Felicyana Bronisza zapisanie pod rokiem 1821 januaryi 18 dnia zrzeczenie się, kiedy zaś żalcy aktor obligu chciał go, jako już nic nieznaczącego wyeliminować, znajduie nie wiadomo przez kogo wyjęty vidimus a tak gdy to rodzi niejakoową o złych czyichści zamiarach podeyrzenia; dla tego przeto, aby każdy o powrocie obligu a ztąd o tém: że żalcy bratu swojemu nic nie pozostał dłużnym wiedział i aby widmusem wyjętym ktokolwiek kogo uwiieś nie mógł, niniejsze w tychże aktach Grodz. Wileń. zapisuje oświadczenie. U tego oświadczenia podpis w protokule taki Józef Bronisz b. Gran. Ptu Wilkomir. Sędzia.

Ze takowe oświadczenie może być umieszczone w Kuryerze Lit. poświadczam Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

Correctum Regent Grodz. Wileń. Józef Bohusz.